

Reforma kalendarza w Cerkwi prawosławnym w Polsce w latach 1923 -1925

Calendar reform in the Orthodox Church in Poland in 1923-1925

bp Andrzej Borkowski

Wydział Teologiczny, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, Warszawa, Polska

 0000-0001-6431-9932 a.borkowski@chat.edu.pl

Abstract: The decision to reform the calendar in the Orthodox Church was made by Ecumenical Patriarch Gregory VII. The new style was to be introduced on March 10, 1924. The patriarch's resolution was met with mixed feelings, opening a period of stormy synodal discussions in local Orthodox Churches. In Poland, the calendar issue turned into a political problem due to the intervention of government authorities in the internal life of the Church. The Orthodox population treated the above decision as a violation of religious freedoms. The lack of reception of the synodal act of April 12, 1924 regarding the adoption of a new style by Orthodox believers in Poland forced the Holy Synod to change its position on this matter. At the meeting of August 16, 1924, the Orthodox episcopate decided to repeal the previous resolution on the mandatory use of the new style wherever the faithful required it. The issue of the reform of the Church calendar has proven that when making such decisions, the Polish government and the Church hierarchy must take into account the position of the faithful. As a result, the Orthodox Church remained in the old style throughout the country, with the exception of the capital city of Warsaw.

Streszczenie: Decyzję o reformie kalendarza w Cerkwi prawosławnej podjął patriarcha ekumeniczny Grzegorz VII. Wprowadzenie nowego stylu miało nastąpić 10 marca 1924 roku. Uchwała patriarsza spotkała się z mieszanymi uczuciami, otwierając tym samym okres burzliwych obrad synodalnych w lokalnych Cerkwiach prawosławnych. W Polsce sprawa kalendarza przerodziła się w problem polityczny, ze względu na interwencję władz rządowych w wewnętrzne życie Cerkwi. Ludność prawosławna potraktowała powyższą decyzję, jako pogwałcenie swobód religijnych. Brak recepcji ustawy synodalnej z 12 kwietnia 1924 roku dotyczącej przyjęcia nowego stylu przez wyznawców prawosławia w Polsce, zmusił Święty Synod do zmiany swego stanowiska w tej sprawie. Na posiedzeniu z dnia 16 sierpnia 1924 roku episkopat prawosławny zdecydował o uchyleniu poprzedniej uchwały o obowiązkowym stosowaniu nowego stylu tam, gdzie wymagali tego wierni. Sprawa reformy kalendarza cerkiewnego udowodniła, że podczas podejmowania tego typu decyzji rząd polski i hierarchia cerkiewna muszą liczyć się ze stanowiskiem wiernych. W rezultacie w całym kraju Cerkiew prawosławna pozostała przy starym stylu z wyjątkiem miasta stołecznego Warszawy.

Keywords: Orthodox Church, calendar reform, Second Polish Republic, ecumenical patriarchate, Ministry of Religious Affairs and Public Enlightenment

Słowa kluczowe: Cerkiew prawosławna, reforma kalendarza, II Rzeczypospolita, patriarchat ekumeniczny, Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego

Cite this article: Borkowski, A., bp, (2024). Calendar reform in the Orthodox Church in Poland in 1923-1925. *Elpis*, 26: 37-49.

Cytowanie: <https://doi.org/10.15290/elpis.2024.26.04>

Licencja: Copyright (c) 2024 bp Andrzej Borkowski



Wstęp

Artykuł stanowi kontynuację wcześniejszych badań autora nad reformą kalendarza liturgicznego w Cerkwi prawosławnej. Poprzednie prace traktowały temat przeglądowo tj. były zestawieniem i przedstawieniem najważniejszych wiadomości, faktów i wydarzeń związanych z reformą kalendarza cerkiewnego (Borkowski, 2013, s. 77-89; Borkowski, 2015, s. 78-86). W niniejszym artykule zostało ukazane stanowisko władz cerkiewnych i państwowych w pierwszych latach od wprowadzenia reformy kalendarza, pokrywających się z okresem przygotowań do udzielenia tomosu o autokefalii cerkiewnej w Polsce.

Podczas patriarchatu Grzegorza VII zajmowano się zawiłą kwestią kalendarza. W sierpniu 1922 roku specjalna komisja przy Lidze Narodów, po zapoznaniu się ze sprawą reformy kalendarza, zaproponowała 26 lipca 1923 roku patriarchatowi ekumenicznemu uczestnictwo w obradach komisji w Genewie, przewidzianych na 29 sierpień zaznaczając, że udział będzie posiadał charakter opiniodawczy w kwestiach

praktycznych. W trakcie obrad w Genewie postanowiono zapoznać się z dokonanymi przez naukowców ustaleniami komisji Międzynarodowego Związku Astronomicznego zwołanego w maju 1922 roku w Rzymie, w sprawie zbadania kwestii kalendarza i określenia fundamentalnych założeń jednego niezmiennego kalendarza. Zalecono także poinformować o treści uchwał Międzynarodowej Izby Handlowej w Londynie z czerwca 1921 roku wszystkie rządy państw i związki religijne, z prośbą wniesienia do 1 marca 1924 roku ewentualnych uwag. W skierowanym do kancelarii Ligi Narodów piśmie z dnia 18 lutego 1924 roku patriarchat ekumeniczny przedstawił swe uwagi w kwestii reformy kalendarza. Wyraził opinię, że cofnięcie 1 stycznia na 22 grudnia nie było konieczne, albowiem nie służyło jakimukolwiek praktycznemu celowi (Borkowski, 2015, s. 78-79).

1. Rozbieżność stanowisk lokalnych Cerkwi prawosławnych w sprawie reformy kalendarza

Stanowisko lokalnych Cerkwi prawosławnych w sprawie przyjęcia nowego kalendarza i dostosowania do niego cyklu liturgicznego było rozbieżne. Powstał poważny problem, gdyż niektóre z pośród nich początkowo nie przyjmowały postanowień w sprawie kalendarza z kongresu lokalnych Cerkwi prawosławnych obradującego w Konstantynopolu 10 maja 1923 roku. Uczestniczyli w nim przedstawiciele autokefalicznej Cerkwi greckiej, cypryjskiej, serbskiej, rumuńskiej, zaś delegatów nie wysłali patriarchowie: jerozolimski, antiocheński i aleksandryjski, natomiast Cerkiew bułgarska została pominięta. W trakcie spotkania przyznano, że rozbieżność cerkiewnego i państwowego kalendarza była nieunikniona, oraz iż w kwestii reformy kalendarza nie istniały żadne kanoniczne lub dogmatyczne przeciwwskazania. Przeciwno reformie wystąpił patriarcha aleksandryjski Focjusz, żądając zwołania soboru powszechnego stojąc na stanowisku, że jest jedyną właściwą instancją do prowadzenia dyskusji i podejmowania wiążących wniosków. Tego samego zdania był patriarcha antiocheński Grzegorz (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 681). Patriarcha jerozolimski Damian, jeśli nawet dopuszczał możliwość prowadzenia prac nad udoskonaleniem kalendarza, jednak zachowywał powściągliwość twierdząc, że ujednolicenie cerkiewnego i świeckiego kalendarza stawiało w gorszej pozycji patriarchat jerozolimski wobec łacinników, w odniesieniu do miejsc świętych. Na koniec arcybiskup cypryjski Cyryl wyraził uzasadniony niepokój, proponując zwołanie wszechprawosławnego synodu w Jerozolimie w niedzielę Pięćdziesiątnicy w 1924 roku (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 681). W przeciwieństwie do nich modyfikacja kalendarza została zaakceptowana przez patriarchat w Konstantynopolu oraz Cerkwie grecką, cypryjską i rumuńską. Nowy kalendarz wywołał burzliwe dyskusje, spotykając się z dużymi oporami, dlatego wprowadzono go jedynie w niektórych Cerkwiach. W późniejszym okresie nowy kalendarz zaakceptowały patriarchaty aleksandryjski i antiocheński oraz Cerkwie Polski i Bułgarii i Finlandii (Borkowski, 2015, s. 79-80).

Cerkiew rosyjska początkowo starała się zastosować do zalecenia przeprowadzenia reformy kalendarza. Nowy styl został wprowadzony w Rosji dekretem Sownarkomu nr 289 z dnia 26 stycznia 1918 roku. Na mocy tego dekretu zostało wykreślone 13 pierwszych dni lutego 1918 roku a dzień 1 lutego otrzymał datę 14 lutego. Do lipca 1918 roku używano stale dat podwójnych, po czym daty starego stylu zaczęto opuszczać. Stary styl pozostał tylko w Cerkwi prawosławnej. Skutkiem tego wszystkie święta cerkiewne obchodzono według kalendarza juliańskiego. Dopiero sobór prawosławny przeprowadzony w Moskwie w kwietniu 1918 roku postanowił wprowadzić również nowy styl w Cerkwi. Powyższa uchwała soborowa została przyjęta i wprowadzona w życie przez patriarchę Tichona po jego wyjściu z więzienia tak, że od 1 października według starego stylu nastąpił 15 październik według nowego stylu. Uchwałę soborową podjętą 24 września na zebraniu biskupów pod przewodnictwem patriarchy opublikowano w *Izvestijach* (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 87-88). Ostatecznie reprezentujący rosyjskich wiernych za granicą arcybiskupi kiszyniowski Anastazy oraz północno i południowo amerykański Aleksander wyrazili swój sprzeciw. Na krótko przed zakończeniem zebrania w Konstantynopolu arcybiskup Anastazy udał się do Sremskich Karłowic, aby podzielić się ustaleniami z trwających obrad. Podczas sesji synodu Cerkwi rosyjskiej za granicą z dnia 4 czerwca i 25 lipca 1923 roku ostatecznie odrzucono przyjęcie uchwały z Konstantynopola w sprawie reformy kalendarza twierdząc, iż są niezgodne z kanonami cerkiewnymi. Postanowienia kongresu lokalnych Cerkwi prawosławnych, wzywające do zastosowania nowego kalendarza, bez wątpienia przypominały biskupom ze Sremskich Karłowic reformy wprowadzone przez synod „Żywej Cerkwi” w Rosji (Maszkiewicz, 1995, s. 68-76), dlatego 6 września zakazali swemu przedstawicielowi w Konstantynopolu arcybiskupowi Anastazemu brania udziału w przyszłych pracach kongresu.

Wraz z nadesłaniem wszystkich raportów z dyplomatycznych placówek bałkańskich, jerozolimskiej i moskiewskiej, dotyczących kwestii reformy kalendarza, MSZ zakomunikowało 16 listopada 1923 roku

ministerstwu WRiOP odnośne wnioski. Sprawę załatwiono dotąd tylko w Rosji Sowieckiej, zaś patriarchowie antiocheński, aleksandryjski, jerozolimski i serbski zapatrywali się nieprzychylnie do reformy kalendarza (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 89). Z raportu poselstwa polskiego w Jerozolimie z 6 września dowiadujemy się o rozmowie polskiego przedstawiciela rządu, z przebywającym w Jerozolimie patriarchą aleksandryjskim Focjuszem i miejscowym patriarchą Damianem, podczas której poruszono sprawę stosunku Patriarchów Wschodu do rezolucji powziętych przez Kongres Wszechprawosławny w Konstantynopolu. Patriarcha Focjusz, podkreślając, że wyraża wyłącznie swoje prywatne zdanie oświadczył, że w zasadzie był przeciwny wszystkim przedwczesnym zmianom w kalendarzu cerkiewnym greckim. Kalendarz, w obecnym jego układzie, powinien być nadal pozostać w mocy, choćby ze względu na fakt, że dni poświęcone patronom narodowym w poszczególnych krajach prawosławnych musiały pozostać stałe i niezmiennie, gdyż inaczej mogłoby to dać powód do powstania schizmu (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 91).

Patriarcha Focjusz nie uznawał legalności Kongresu Wszechprawosławnego w Konstantynopolu, ani prawomocności podjętych na nim rezolucji, gdyż patriarchaty Wschodu i niektóre państwa prawosławne (np. Rosja) nie były odpowiednio reprezentowane. Podczas gdy inne państwa jak Stany Zjednoczone, gdzie prawosławie odgrywało nader małą rolę, wysłały swoich delegatów na Kongres. Patriarcha Focjusz prowadził w tej sprawie korespondencję z konsulem generalnym Jugosławii w Aleksandrii, któremu oświadczył, że nie zgadzał się na uchwalone przez Kongres w Konstantynopolu zmiany w kalendarzu. Zdanie Focjusza w tej mierze podzielili również patriarchowie antiocheński i jerozolimski. Ostatni z nich oświadczył patriarchsze konstantynopolitańskiemu, że projektowane zmiany były przeciwne z istniejącą w Jerozolimie tradycja i zwyczajami. Według patriarchy Focjusza kwestia reformy kalendarza powinna być pozostawiona w zawieszeniu do 1925 roku, w którym miał się odbyć uroczysty synod wszechprawosławny z okazji 1600-lecia I synodu powszechnego w Nicei (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 92).

2. Reforma kalendarza w patriarchacie ekumenicznym i stanowisko rządu greckiego

Państwo greckie wywierało presję na Cerkiew usiłując zobligować do wprowadzenia nowego kalendarza. Wobec mieszanych uczuć wokół tematu reformy kalendarza oraz mnożących się jej przeciwników Cerkiew grecka początkowo przejawiała ostrożność i powściągliwość. Ostatecznie uległa czynnikom rządowym wyrażając opinię, że reforma kalendarza powinna zostać wprowadzona uchwałą patriarchatu ekumenicznego. Stwierdzono przy tym, że jedynym organem kompetentnym w kwestii wydania tak ważkiej decyzji był patriarcha ekumeniczny Grzegorz VII. W efekcie patriarcha przyjął serię nacisków ze strony rządu greckiego, które wywołały zakłopotanie na Fanarze. Powyższy temat został przedyskutowany wnikliwie na sesjach synodalnych, podczas których przeciwko reformie otwarcie wystąpił metropolita neocezarejski Ambroży (Borkowski, 2015, s. 80-83).

Naciskany ze wszystkich stron patriarcha ostatecznie wydał decyzję o przyjęciu nowego kalendarza i wprowadzeniu w podległych mu ponad 40 diecezjach na „Nowych Ziemiach” w Grecji. Przy podejmowaniu decyzji kierował się chęcią zażegnania trwającego sporu wokół funkcjonowania dwóch kalendarzy: politycznego i cerkiewnego (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 637-638). Po podjęciu decyzji w końcu stycznia 1924 roku rozesłał stosowne powiadomienie, wzywając tym samym pozostałe Cerkwie do wprowadzenia nowego kalendarza (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 639). Patriarcha zarządził wprowadzenie nowego kalendarza w przypadku wszystkich nieruchomych świąt prawosławnego kręgu liturgicznego, z wyłączeniem Paschy i związanych z nią świąt ruchomych. Wprowadzenie nowego kalendarza miało nastąpić w dniu 10 marca 1924 roku, który od tej pory miał funkcjonować w kalendarzu cerkiewnym, jako 23 marca 1924 roku (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 639-640).

Uchwała patriarchsza spotkała się z mieszаныmi uczuciami, otwierając okres burzliwych obrad synodalnych wokół reformy kalendarza. Patriarcha Grzegorz uważał, że uwarunkowania polityczne ówczesnej epoki nie sprzyjały zwołaniu soboru, tym bardziej, że sprawa kalendarza nie wchodziła w zakres kwestii dogmatycznych, czy też fundamentalnych kanonów cerkiewnych, zatem do zbadania i zaopiniowania jej nie uważał niezbędnym zwołanie soboru powszechnego (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 682; sygn. A/91, s. 459). Odrzucił argumentację patriarchatu jerozolimskiego do zachowania starego kalendarza, gdyż kierowała się wyłącznie zasadą lokalnego interesu (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 682-683). W rezultacie błyskawicznych debat patriarcha postanowił synodalnie o wprowadzeniu w życie nowego kalendarza z dniem 10 marca 1924 roku na terytorium jurysdykcji patriarchatu konstantynopolitańskiego, z wyjątkiem paschaliów. Patriarcha powiadomił

telegraficznie o swej uchwale arcybiskupa ateńskiego Chryzostoma, za pośrednictwem Konsula Generalnego Grecji w Konstantynopolu w dniu 23 lutego 1924 roku (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 674). Następnie w piśmie z 8 marca 1924 roku patriarcha zachęcał do udziału w reformie wiernych i hierarchię cerkiewną a rząd grecki w celu skutecznego wprowadzenia nowego kalendarza (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 711).

Jednak trzy katedry patriarche: aleksandryjska, antiocheńska i jerozolimka oraz Kościół cypryjski niezmiennie obstawały za rozwiązaniem kwestii kalendarza za pośrednictwem zwołania wielkiego lub powszechnego soboru w Jerozolimie, zaraz po Passze 1924 roku. Nawet interwencja w powyższej kwestii patriarchatu ekumenicznego w rządzie greckim nie zdołała początkowo zmienić ich stanowiska (AOP, KYE, sygn. A/93, s. 701). Patriarchowie aleksandryjski Focjusz, antiocheński Grzegorz i jerozolimski Damian we wspólnie zredagowanych pismach z 22 i 26 marca 1924 roku wskazywali na konieczność zwołania wielkiego lub powszechnego soboru w celu zbadania i uregulowania nagromadzonych kwestii cerkiewnych (AOP, KYE, sygn. A/91, s. 459). W odpowiedzi patriarcha Grzegorz odmówił kategorycznie przyspieszenia zwołania soboru argumentując, że reforma kalendarza przechodzi pomyślnie w większości lokalnych Cerkwi prawosławnych, z wyjątkiem trzech wspomnianych patriarchatów (AOP, KYE, sygn. A/91, s. 460, 481; sygn. A/94, s. 499-500).

3. Rozmowy wstępne rządu polskiego w kwestii reformy kalendarza cerkiewnego

Początkowe stanowisko władz polskich odnośnie wprowadzenia nowego stylu w Cerkwi prawosławnej było powściągliwe. Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało 10 czerwca 1923 roku ministerstwo WRiOP, że według informacji zasięgniętych w drodze telegraficznej z poselstwa w Konstantynopolu, tamtejszy synod odłożył ostateczną decyzję odnośnie reformy kalendarza do czasu zatwierdzenia ze strony Patriarchatów Wschodu. Ministerstwo WRiOP zaproponowało zwrócenie się do patriarchy Melecjusza w sprawie udzielenia wskazówek w kwestii ewentualnej reformy kalendarza, jednak w opinii MSZ takie posunięcie zostałoby ponad wszelką wątpliwość zrozumiane, jako uznanie jego zwierzchnictwa nad Cerkwią prawosławną w Polsce, o które wytrwale zabiegał. O ile więc rząd i kompetentne w danej sprawie ministerstwo WRiOP zamierzało w dalszym ciągu podtrzymywać potrzebę uzyskania autokefalii cerkiewnej, w takim razie MSZ uważało zwracanie się do patriarchy w sprawach wewnętrznych, przed uzyskaniem jego błogosławieństwa na autokefalię Cerkwi w Polsce, ze względów taktycznych niedogodnym i niewskazanym (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 48-49). Z początkowego powstrzymania się władz państwowych od reformy kalendarza cerkiewnego w drodze kanonicznego błogosławieństwa Fanaru skorzystał metropolita Dionizy. Hierarcha zwrócił się 17 lipca do ministerstwa WRiOP odwołując się do decyzji synodalnej z 4 lipca polecającej wyjednanie funkcjonariuszom państwowym wyznania prawosławnego zwolnienie od obowiązków służbowych w dni uroczystych świąt prawosławnych według starego stylu (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 50-51).

Ministerstwo WRiOP zawiadomiło 31 lipca 1923 roku MSZ o podjęciu odpowiednich kroków w celu zbadania stanowiska biskupów unickich w kwestii wprowadzenia kalendarza gregoriańskiego. W związku z tym prosiło o zainteresowanie tą sprawą Stolicy Apostolskiej i sporządzenie raportu w tej sprawie poselstwa polskiego przy Watykanie. Było pożądanym, aby zmiana kalendarza wyznania unickiego i prawosławnego odbyła się równocześnie, gdyż inaczej mogłaby zostać wykorzystana przez jedno z tych wyznań do agitacji wśród ludności. Równocześnie prosiło informowanie o postępach reformy kalendarza cerkiewnego w patriarchacie konstantynopolińskim (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 60-61). W innym piśmie ministerstwa WRiOP z 10 października skierowanym do metropolity Dionizego prosiło o ponowne rozważenie przez synod sprawy reformy kalendarza jako niecierpiącej dalszej zwłoki (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 64-65). Ministerstwo WRiOP zreferowało powyższą sprawę do MSZ 8 listopada informując, że prawosławny synod metropolitalny miał rozważyć reformę kalendarza podczas najbliższej sesji. Według projektu metropolity Dionizego nowy kalendarz należało wprowadzić 7 grudnia według starego stylu, czyli 20 grudnia według nowego stylu. W ten sposób święto Bożego Narodzenia przypadłoby na 25 grudnia. Załatwienie tej sprawy było utrudnione na skutek braku miarodajnych informacji o postępach reformy kalendarza w Rosji, patriarchacie konstantynopolińskim, Jugosławii i Bułgarii (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 72-73).

W połowie 1923 roku Św. Synod Cerkwi w Polsce przedłożył ministerstwu WRiOP propozycję projektu o zagwarantowaniu prawa do dni wolnych od pracy żołnierzom oraz pracownikom publicznym wyznania prawosławnego, w okresie głównych świąt cerkiewnych według kalendarza juliańskiego (PAM, nr 1, sprawa 3. Dokumenty z posiedzenia Św. Synodu z 31 stycznia 1923 roku; PAM, nr 42, sprawa 1. Dokumenty z posiedzenia Św. Synodu z 12 września 1923 roku). W odpowiedzi na powyższą petycję ministerstwo WRiOP

zaproponowało Św. Synodowi przyjęcie przez Cerkiew nowego stylu. Po szczegółowym zbadaniu materiałów w sprawie reformy kalendarza, zaproponowanej przez Ligę Narodów i w odpowiedzi na pisma ministerstwa WRiOP z dnia 16 stycznia i 18 lutego 1924 roku, metropolita Dionizy zakomunikował, że zasadniczo był gotów zgodzić się na zmianę kalendarza juliańskiego na nowy styl do powszechnego użytku Cerkwi prawosławnej w Polsce, po uprzednich zmianach i ulepszeniach (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 147).

Kwestia świętowania Zmartwychwstania Pańskiego napotkała na trudności kanoniczne i bezwarunkowo nie mogła być ustalona odrębnie przez poszczególne prawosławne Cerkwie lokalne, jedynie na wspólnym wszechprawosławnym synodzie. Metropolita uważał za niezbędne wskazanie komisji Ligi Narodów, że święto Zmartwychwstania Pańskiego w Cerkwi prawosławnej, a mianowicie jego daty są ściśle związane z kalendarzem żydowskim świętowania Paschy. Według uchwał apostolskich święto Zmartwychwstania Pańskiego w Cerkwi prawosławnej nie mogło przypadać na ten sam lub wcześniejszy dzień niż święto Paschy żydowskiej. Zasady regulujące sposób ustalenia paschaliów w Cerkwi prawosławnej został opracowane podczas I soboru powszechnego w Nicei w 325 roku i mogły być zmienione tylko uchwałą kolejnego soboru powszechnego (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 147-148). Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych w piśmie do ministerstwa WRiOP z 18 lutego 1924 roku także wypowiedział się w sprawie ustalenia daty święta Wielkanocy (Pesach). W pisemnej opinii stwierdził, że święto to było związane z „tysiącletnią tradycją i przepisami rytualnymi fundamentalnego znaczenia religijnego”. Z pozycji religii żydowskiej wykluczył możliwość unieruchomienia daty świąt Wielkanocnych żydowskich, gdyż naruszałyby podstawowe zasady tej religii (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 158).

Metropolita Dionizy zgadzał się zasadniczo na podział roku na 52 tygodnie z wprowadzeniem jednego lub dwóch tak zwanych „białych dni” bez daty pod warunkiem, że wynikające stąd zmiany cerkiewno-liturgiczne zostaną zgodnie ustalone przez przedstawicieli wszystkich lokalnych Cerkwi prawosławnych. Wyraził również zgodę na projekt przeniesienia Nowego Roku na dzień przypadający na 22 grudnia i podział roku na kwartały i miesiące. Ponadto podzielił poglądy komisji zjazdu astronomicznego w Rzymie, co do konieczności zachowania głównych zasad kalendarza gregoriańskiego (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 148).

Podczas kongresu wszechprawosławnego w 1923 roku w ramach patriarchatu ekumenicznego została powołana komisja do zbadania sprawy reformy kalendarza cerkiewnego. W skład jej weszli metropolici nicejski i cezarejski, pierwszy sekretarz Św. Synodu patriarchatu i archimandryta Pankracy. Komisja przedstawiła odnośny raport na sesji Św. Synodu, który opierając się na jego konkluzjach zdecydował o przeprowadzeniu reformy kalendarza cerkiewnego. Kierownik Wydziału Konsularnego Delegacji Rządu Polskiego w Turcji Juliusz Dzieduszycki poinformował MSZ w dniu 21 lutego 1924 roku, że w myśl postanowienia synodalnego nowy kalendarz miał zostać wprowadzony z dniem 10 marca starego stylu, która to data miała zostać zmieniona na 23 marca. Odpowiednio do wdrożonej reformy, wszystkie święta z wyjątkiem Zmartwychwstania Pańskiego miały być obchodzone według nowego stylu. Odnośnie świąt paschalnych Św. Synod odłożył podjęcie decyzji na czas późniejszy. Patriarchat konstantynopoliński zakomunikował o synodальной uchwale reformy kalendarza cerkiewnego wszystkim Cerkwiom autokefalicznym. Kilka patriarchatów ustosunkowało się nieprzychylnie do wdrożonej reformy. Patriarchaty jerozolimski i aleksandryjski oraz Cerkiew cypryjska wyraziły opinię o odłożeniu na okres późniejszy sprawy reformy kalendarza cerkiewnego (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 160).

Podobnie zareagował na próbę reformy kalendarza metropolita Dionizy w odpowiedzi z 1 marca 1924 roku na przesłany mu przez ministerstwo WRiOP odpis uchwały zgromadzenia biskupów prawosławnych w Moskwie pod przewodnictwem patriarchy Tichona. Cerkiew rosyjska wypowiedziała się w sprawie reformy kalendarza, cofniętej po otrzymaniu autentycznych informacji o rzeczywistym stanie rzeczy. Metropolita zarzucił ministerstwu brak obiektywności w ocenie napływających relacji z ogłoszenia nowego stylu przez tzw. „sobór ekumeniczny”, który odbył się w Konstantynopolu w czerwcu 1923 roku. Wyjaśniał, że nie był to sobór ale rodzaj konferencji o charakterze informacyjnym, bez prawa podejmowania uchwał obowiązujących, lecz tylko wyrażająca pewne życzenia. Ostatecznie konferencja pozostawiła wprowadzenie zreformowanego kalendarza cerkiewnego uznaniu pozostałym prawosławnym Cerkwiom lokalnym (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 162).

Metropolita Dionizy zwrócił uwagę, że większość Cerkwi odniosła się sceptycznie do propozycji zmiany stylu. Reformę kalendarza przeprowadziły jedynie nowoutworzone Cerkwie finlandzka i łotewska. Synod Cerkwi łotewskiej pod przewodnictwem metropolity Jana, uchwalając przyjęcie nowego stylu, uzależnił przeprowadzenie tej reformy od uznania poszczególnych parafii. W rzeczywistości reforma przyjęła się

w niewielkim stopniu tylko w Finlandii i na Łotwie. Należy nadmienić, że zarówno w państwach bałtyckich, jak w Rosji sowieckiej próby wprowadzenia nowego stylu do życia cerkiewnego spotkały się ze sprzeciwem ludności prawosławnej. Z tego względu uważał niemożliwym przeprowadzenie reformy kalendarza cerkiewnego w Polsce, gdyż niewątpliwie posłużyłaby pretekstem do zatargów i niezadowolenia wśród wiernych. Wprowadzenie tak radykalnej reformy uważał za możliwe wyłącznie w przypadku zgody wszystkich lub większości lokalnych Cerkwi prawosławnych, jak również idąc za przykładem „macierzystych patriarchatów konstantynopolińskiego i moskiewskiego”. Z tego względu metropolita początkowo odmówił ministerstwu WRiOP przedstawienia na najbliższej sesji synodalnej projektu reformy kalendarza (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 163).

4. Uchwała synodalna z 12 kwietnia 1924 roku o wprowadzeniu nowego stylu w Cerkwi prawosławnej w Polsce

W trudnej sprawie reformy kalendarza Św. Synod Cerkwi prawosławnej w Polsce zwrócił się do patriarchy konstantynopolińskiego Grzegorza VII. W odpowiedzi patriarcha poinformował w swym piśmie z dnia 5 marca 1924 roku metropolitę Dionizego, że w związku z zaistniałą koniecznością na terytorium patriarchatu ekumenicznego, jak też w przypadku większości prawosławnych Cerkwi Siostrzanych, Św. Synod w Konstantynopolu podjął ostateczną decyzję o przeprowadzeniu reformy kalendarza wraz z dniem 10 marca według starego stylu, stosowanym już powszechnie na terytoriach wszystkich państw zamieszkałych przez wyznawców prawosławia (AOP, KYE, sygn. A/93, k. 705). Metropolita Dionizy został poinformowany o powyższym akcie z Konstantynopola oraz związanymi z nim szczegółami patriarchszą i synodalną encykliką, nadesłaną w tłumaczeniu francuskim (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 168-170).

Podczas synodu biskupów metropolii prawosławnej w Polsce z dnia 12 kwietnia 1924 roku wysłuchano pismo patriarchy konstantynopolińskiego Grzegorza VII z dnia 5 marca (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 175) i załączone orędzie patriarchsze i synodalne z 26 lutego w tej samej sprawie (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 176). Wcześniejsze uchwały synodalne Cerkwi polskiej z 31 stycznia i 12 września 1923 roku wskazywały, że wprowadzenie w życie nowego stylu byłoby pożądane przez wzgląd na warunki ekonomiczne. Hierarchowie początkowo uznali sprawę reformy kalendarza za wykraczającą poza ich kompetencje synodalne i wymagającą uzyskania błogosławieństwa i podparcia autorytetem ekumenicznej stolicy patriarchalnej. Ostatecznie synod z 12 kwietnia uchwalił w porozumieniu z patriarchatem konstantynopolińskim i uzyskanym błogosławieństwem, wprowadzenie do użytku cerkiewnego nowego stylu poczynając od tygodnia Wszystkich Świętych. Tym samym dzień 9 czerwca według starego stylu należało datować od tej pory dniem 22 czerwca. Postanowiono wezwać biskupów i całe duchowieństwo w Polsce do powiadomienia wiernych o powyższej decyzji synodalnej i należytego współdziałania w sprawie praktycznego wprowadzenia jej w życie. Święty Synod powiadomił rząd polski o odnośnej uchwale w celu nadania jej mocy obowiązująco-prawnej (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 173-174, 177; Borkowski, 2015, s. 83-84).

W rezultacie przytoczonej decyzji synodalnej minister WRiOP Bolesław Miklaszewski podjął uchwałę w dniu 30 kwietnia o jej uprawomocnieniu z dniem 22 czerwca 1924 roku. Uchwała nie została wydrukowana w Dzienniku Ustaw a jedynie w Dzienniku Urzędowym (nr 10/24 rząd 96) (Kumaniecki, 1929, s. 228). W odpowiedzi na powiadomienie ministerstwa WRiOP w sprawie reformy kalendarza cerkiewnego w Polsce ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zakomunikowało 15 maja swe zadowolenie ze zmiany, która miała ułatwić i uprościć zastosowanie odpoczynku świątecznego w przemyśle i handlu w miejscowościach z ludnością mieszaną pod względem wyznaniowym (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 182). Ministerstwo WRiOP zwróciło uwagę, że uchwała synodalna pominęła milczeniem zastrzeżenie patriarchatu, co do święta Zmartwychwstania Pańskiego i świąt ruchomych od niego zależnych (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 171-172, 179). W uzupełnieniu wcześniejszego powiadomienia w sprawie decyzji synodu biskupów o zaprowadzeniu nowego stylu, metropolita Dionizy zakomunikował 26 maja ministerstwu WRiOP, iż zgodnie z treścią patriarchy Grzegorza VII i odnośną uchwałą synodu konstantynopolińskiego reforma kalendarza w Cerkwi prawosławnej została przeprowadzona z zachowaniem starożytnych paschaliów i zależnych od nich świąt ruchomych (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 185, 189-191).

Szczególne zainteresowanie reformie kalendarza udzielał sam patriarcha ekumeniczny. W piśmie z 12 czerwca 1924 roku zwrócił się z prośbą do metropolity Dionizego o szersze informacje, na jakim etapie znajdowały się działania związane z powyższymi przemianami. Ponadto wyraził życzenie o informowanie na bieżąco patriarchat o sytuacji wewnętrznej metropolii prawosławnej w Polsce (AOP, KYE, sygn. A/91, s. 493-

494; Zyzykin, 1931, s. 71). Metropolita Dionizy przesłał stosowne informacje jeszcze 4 czerwca, zaś Św. Synod w Konstantynopolu na zebraniu w dniu 7 lipca przyjął do wiadomości informację o zastosowaniu się Cerkwi prawosławnej w Polsce do decyzji Fanaru, dotyczącej reformy kalendarza (AOP, KYE, sygn. A/91, s. 540; Zyzykin, 1931, s. 71-72). Patriarcha Grzegorz nie omieszczał przejawów swego zadowolenia w związku z powyższą sprawą, która jak stwierdził, stała się koniecznością w konfrontacji ze współczesnymi wymaganiami wiernych większości Cerkwi prawosławnych. Wyraził przekonanie, że z biegiem czasu przyniesie również wymierną korzyść Cerkwi prawosławnej w Polsce oraz posłuży lepszemu rozwojowi.

5. Sprzeciw grupy parlamentarzystów prawosławnych i ludności wiejskiej wobec reformy kalendarza

Brak podatnego podłoża, czy raczej właściwego przygotowania ludności prawosławnej, w szczególności wiejskiej, wpłynął na negatywne przyjęcie decyzji o reformie kalendarza. Opinię społeczeństwa poparli przy tym parlamentarzyści prawosławni, którzy w swych przemówieniach ustosunkowali się negatywnie do próby zreformowania kalendarza. Dyrekcja Policji we Lwowie w protokole z 17 czerwca 1924 roku odnotowała, że do numeru 131 czasopisma *Dilo* dołączono jako dodatek odezwę z 11 czerwca, wystosowaną pod adresem metropolity Dionizego (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 266-268). Podpisani na tej odezwie członkowie ukraińskiej parlamentarnej reprezentacji, posłowie i senatorowie białoruscy i poseł Serebrannikow występowali przeciwko wprowadzeniu przez biskupów prawosławnych w Polsce zmian dotyczących obchodzenia tzw. nieruchomych świąt według nowego stylu (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 264). Wobec wprowadzenia nowego stylu decyzją metropolity Dionizego z 9/22 czerwca Zarząd Ukraińskiej Partii Narodowej w komunikacie z 29 czerwca 1924 roku zwrócił uwagę, że Cerkiew rządziła się na zasadzie powszechności, dlatego tak doniosłą kwestię należało rozstrzygać na soborze krajowym przy udziale duchowieństwa i świeckich. Zarzucił, że zarządzenie metropolity było przeciwne pojęciu i znaczeniu Cerkwi jako rodziny wiernych a reforma kalendarza naruszała tysiącletnią tradycję. Dokonano jej wbrew woli ludności prawosławnej w Polsce, z których większość było Ukraińcami. Biorąc pod uwagę dobro narodu i nienaruszalność zasad Cerkwi prawosławnej Zarząd Ukraińskiej Partii Narodowej stanowczo zaprotestował przeciwko wprowadzeniu nowego stylu (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 211).

Metropolita Dionizy zwrócił się do patriarchy Grzegorza pismem z 15 lipca 1924 roku, którym potwierdził otrzymanie od niego stosownych zaleceń reformy kalendarza. Synod biskupów metropolii prawosławnej w Polsce postanowił, zgodnie z rezolucją Cerkwi konstantynopolitańskiej i błogosławieństwem patriarchalnym, zaprowadzić nowy styl w kalendarzu cerkiewnym począwszy od 22 czerwca – niedzieli Wszystkich Świętych. W odpowiedzi na pismo patriarche z 12 czerwca metropolita informował, że reforma kalendarza cerkiewnego przesłaby spokojnie i z należytą rozwagą jeśli nie sprzeciw niektórych posłów prawosławnych na sejm i do senatu RP. W wydanym memorandum wystąpili przeciwko nowemu stylowi, usiłując tym samym unieżyć autorytet i znaczenie tronu patriarchalnego w Konstantynopolu i miejscowej wyższej hierarchii. Tym samym uzurpowali sobie władzę w sprawach cerkiewnych w Polsce, przez co zostało zachwiane spokojne wdrażanie reformy kalendarza. Metropolita Dionizy przesłał także krótką notę o stanie Cerkwi w Polsce (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/1005, k. 140-141).

Interwencja władz rządowych w stosunku do duchowieństwa parafialnego, które nie zastosowało się do decyzji nakazującej wprowadzenie nowego stylu, ale na usilne prośby wiernych nadal sprawowało nabożeństwa według kalendarza juliańskiego, jeszcze bardziej pogorszyła stosunek ludności prawosławnej do planów władz cerkiewnych (AOP, KYE, sygn. A/91, k. 628-629). W myśl polecenia poleskiego urzędu wojewódzkiego z dnia 23 czerwca w przedmiocie wprowadzenia nowego stylu starostwo kamień-koszyrskie powiadomiło 26 lipca, że wprowadzenie nowego stylu pozornie nie napotkało większych trudności. Przeciwnicy nowego stylu nie protestowali ale obrali inną metodę a mianowicie ludność zbierała pieniądze i zamawiała u swego proboszcza prawosławnego nabożeństwo w dzień, w którym wypadało święto według starego stylu. „Agitacja” z zastosowaniem tej metody miała pochodzić z monasteru prawosławnego w Mielcach powiatu kowelskiego, w szczególności od biskupa Pantelejmona (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 208-209).

W interpelacji posła Chruckiego i Klubu Ukraińskiego do Prezesa Rady Ministrów oraz ministrów: WRiOP, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Spraw Wewnętrznych oraz Reform Rolnych z dnia 11 lipca 1924 roku w sprawie antykonstytucyjnej polityki rządu w stosunku do Cerkwi prawosławnej w Polsce została poruszona sprawa wprowadzenia nowego stylu. Rząd rekwirował otwarty list do metropolity, wystosowany w tej materii przez wszystkich prawosławnych posłów i senatorów ukraińskiej, białoruskiej i rosyjskiej narodowości. List

scharakteryzował jako antypaństwowy i nawet interpelację zawierającą ten list i zgłoszoną w sejmie, usiłował nie dopuścić do druku. Dowodem ingerowania w wewnętrzne sprawy cerkiewne mogło służyć rozporządzenie starosty z Białej podlaskiej z dnia 25 czerwca 1923 roku, nakazujące aresztowanie 13 księży prawosławnych, aby nie dopuścić ich do wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie podczas odpustu w monasterze w Jabłecznej (AAN MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/993, k. 241-243).

6. Uchwała synodalna z 16 sierpnia 1924 roku uchylająca obowiązkowe zastosowania nowego stylu

W związku z trudnościami związanymi z wprowadzeniem nowego stylu hierarchowie metropolii prawosławnej w Polsce zwołali 16 sierpnia 1924 roku synod w ławrze poczajowskiej. Ze sprawozdań biskupów wynikało, że szczególnie wierni parafii wiejskich nie uczęszczali na nabożeństwa w dni świąteczne w nowym stylu, domagając się uporczywie powrotu starego stylu. Sytuacja duchowieństwa wiejskiego, była nadzwyczaj ciężka. Odmowa sprawowania przez nich nabożeństw w dni świąteczne według starego stylu wywoływała silne niezadowolenie ze strony parafian. W rezultacie ich frekwencja podczas nabożeństw malała, przygotowując podatny grunt do skutecznej propagandy sekciarskiej. W uroczyste święta według starego stylu próbowano zastosować kompromis praktykowany przez niektórych duchownych, polegający na odprawianiu nabożeństw ku czci świętego przypadającego na ten dzień według nowego stylu. Powyższe próby wywoływały niezadowolenie, podważały pobożny stosunek do świętości i służby Bożej. Wywoływały także podejrzliwość administracji cywilnej wobec takich duchownych, czego nie brał uwagę synod biskupów przy wprowadzaniu nowego stylu. W niektórych miejscowościach gorliwość władz samorządowych prowadziła do niezrozumiałych represji (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 251).

Mając na celu wyjaśnienie powodów reformy kalendarza cerkiewnego synod biskupów usprawiedliwiał się, że uchwała była aktem synowskiego posłuszeństwa patriarsze ekumenicznemu. Z chwilą wprowadzenia nowego stylu 12 kwietnia 1924 roku kierowali się pragnieniem przyjscia z pomocą ludności prawosławnej Polski, którzy z racji pełnionych obowiązków w urzędach, fabrykach, szkołach wojsku itp., musieli korzystać z ulg i wygod nowego stylu. Uczynili to z przekonania, że nowy styl nie naruszał istoty wiary prawosławnej, nie przecząc kanonom cerkiewnym. Wśród wiernych nie mogących zaakceptować reformy kalendarzowej, synod biskupów dopatrywał się silnego tradycyjnego przywiązania do form bytu cerkiewnego, wymagającego dbałego i ostrożnego do siebie stosunku w celu uniknięcia niepotrzebnych nieporozumień. W sprawę wprowadzenia nowego stylu w życie Cerkwi wkroczył nieprzewidziany i niepożądany czynnik – ingerencja w niewłaściwej formie miejscowej administracji świeckiej, co w rezultacie nastrajało wrogo ludność prawosławną wobec nowego stylu (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 252).

Biorąc pod uwagę przytoczone argumenty, synod biskupów obradujący w Poczajowie postanowił uzupełnić swe postanowienie z dnia 12 kwietnia o błogosławieństwo na świętowanie wielkich i lokalnych świąt według starego stylu w miejscowościach, gdzie domagała się tego ludność. Zakomunikował o swej uchwale świątobliwym patriarchom ekumenicznemu i moskiewskiemu oraz rządowi polskiemu z prośbą o cofnięcie orzeczenia zaprowadzenia nowego stylu w życiu cerkiewnym z wykorzystaniem środków policyjnej ingerencji władz administracyjnych. Ponadto synod biskupów wypowiedział się w kwestii memorandum prawosławnych posłów na sejm i senatorów z powodu wprowadzenia nowego stylu w Cerkwi prawosławnej. Memorandum w swej treści było sformułowane w ostrym tonie, niedopuszczalnym w przypadku zwracania się do zwierzchnika cerkiewnego i wywołało usprawiedliwione oburzenie wśród wiernych metropolii. W odpowiedzi synod biskupów postanowił wyrazić smutek z powodu wydania obraźliwego aktu, prosząc posłów i senatorów o niedopuszczanie w przyszłości do podobnych wystąpień bez uprzedniego omówienia spraw życia cerkiewnego ze zwierzchnikiem metropolitą Dionizym (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 253). W arcypasterskim orędziu z 8 września metropolita Dionizy charakterystycznie podsumował argumenty sierpniowego soboru biskupów w następujących słowach: „Niechaj ci, którzy trzymają się nowego stylu, nie poniżają pozostających przy starym stylu; zaś ci ostatni niechaj nie krytykują przyjmujących nowy styl” (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 254-256).

7. Kontrowersje wobec zebrania duchowieństwa wileńskiego przywracającego wyłączne stosowanie starego stylu

Delegatura Rządu na Ziemię Wileńską poinformowała ministerstwo WRiOP, że w dniu 1 października 1924 roku zostało zwołane z inicjatywy arcybiskupa Teodozjusza ogólne zebranie duchowieństwa prawosławnego miasta Wilna. Podczas zebrania zapadła uchwała o obchodzeniu świąt prawosławnych jedynie według starego stylu. Ze względu na posiadane znaczenie, w związku z zarządzonym wcześniej obchodzeniem świąt według nowego stylu w szkołach, urzędach, wojsku itd., miała być przesłana w formie protokołu metropolicie Dionizemu. Za powrotem do starego stylu, jako pierwsi opowiedzieli się arcybiskup Teodozjusz i biskup Antoni. Przedstawiciel delegatury zasugerował, że na zajęte stanowisko hierarchów i duchowieństwa w znacznym stopniu wpłynęła okoliczność niskiej frekwencji wiernych na nabożeństwach w dni świąteczne według nowego stylu. W monasterze Świętej Trójcy, mieszczącym także seminarium duchowne i gimnazjum białoruskie, podczas nabożeństwa byli obecni jedynie uczniowie seminarium (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 239).

Negatywne stanowisko ludności prawosławnej Wilna i części duchowieństwa w kwestii obchodzenia świąt według nowego stylu było spowodowane nie tyle przywiązaniem do starego stylu, ile niezadowoleniem ze sposobu w jaki został wprowadzony, bez porozumienia się z wiernymi oraz pod presją policyjną rządu polskiego. Nie bez znaczenia było dążenie pewnych kół rekrutujących się ze zwolenników byłego arcybiskupa wileńskiego Eleuteriusza do przeciwstawienia się arcybiskupowi Teodozjuszowi i metropolicie Dionizemu. Wybitną rolę w akcji zwalczania nowego stylu miał odegrać senator Bohdanowicz. Wiadomość o powrocie do starego stylu spotkała się z wielkim zadowoleniem szerokich mas ludności prawosławnej, wśród której rozpowszechniano pogłoskę, że przyjęcie nowego stylu było wstępem do wprowadzenia unii papieskiej. O uchwale, zapadłej 1 października na zebraniu duchowieństwa prawosławnego w siedzibie arcybiskupiej, zamieszczono 4 października notatkę w miejscowej rosyjskiej gazecie Vilenskoe Utro nadmieniając, że „postanowiono jednogłośnie przejść do obchodzenia świąt według starego stylu” (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 240).

Sprawa wprowadzenia nowego stylu interesowała rząd polski z następujących powodów. Po pierwsze w opinii ministerstwa WRiOP omawiana kwestia wykazała brak dyscypliny wśród wielu przedstawicieli duchowieństwa parafialnego i monasterskiego, podczas gdy wysiłki rządu zmierzały do wprowadzenia porządku wewnątrz cerkiewnego i wytworzenia silnej zwierzchniej władzy duchownej. Po drugie, faktyczne przywrócenie starego stylu a tylko formalne obowiązywanie nowego groziło komplikacjami wobec wprowadzenia nowego stylu we wszystkich instytucjach państwowych (szkoły, wojsko, urzędy, zakłady i przedsiębiorstwa państwowe) na podstawie rozporządzenia z dnia 30 maja 1924 roku, opublikowanego w Dzienniku Ustaw ministerstwa WRiOP z 15 czerwca i wydanego na żądanie Św. Synodu.

Wobec wciąż nowych trudności ministerstwo WRiOP zwróciło się 28 października do metropolity Dionizego (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 241) wyrażając swe oburzenie, że wysuwane przez przeciwników nowego stylu argumenty, jakoby rząd polski zmusił Św. Synod do jego wprowadzenia w celu przygotowania unii były nieprawdziwe i używane w sarkastyczny sposób do zmylenia szerokich mas ludności. Podczas rozmów dyrektora departamentu wyznań Stanisława Piekarskiego i towarzyszącemu mu radcy Borowskiego z przedstawicielami duchowieństwa prawosławnego w Wilnie spotkali się z jednogłośnie opinią w sprawie reformy kalendarza. Wynikało z niej, że gdyby nie sierpniowa uchwała synodalna zezwalająca w pewnej mierze na przywrócenie starego stylu, sprawa uregulowania kalendarza na terenie prawosławnych diecezji północnych byłaby załatwiona w ciągu bieżącego roku. Wobec sposobu zredagowania wspomnianej uchwały stanowisko przeciwników nowego stylu znacznie się wzmocniło i doprowadziło do postanowień duchowieństwa wileńskiego, znanego z doniesień prasowych (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 242).

Dyrektor departamentu wyznań nie mógł stwierdzić w jakim stopniu doniesienia te wyraziły istotną opinię duchowieństwa, gdyż arcybiskup Teodozjusz zaprzeczył, jakoby poufne narady odbywające się w kurii w tej sprawie, zostały zakończone protokółowaną rezolucją. W każdym bądź razie, na podstawie konferencji wileńskich przeprowadzonych z duchownymi prawosławnymi i miejscowymi władzami rządowymi, przedstawiciele ministerstwa WRiOP byli przekonani o potrzebie szybkiego i stanowczego wyjaśnienia sytuacji ze strony kurii metropolitalnej. Kolejnym krokiem było skłonienie arcybiskupa Teodozjusza do sprostowania doniesień prasowych, które mogły znaleźć niepożądany odgłos wśród przeciwników reformy kalendarza w innych diecezjach (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 243).

W odpowiedzi na zaniepokojenie ministerstwa WRiOP wyrażone w piśmie z 8 października 1924 roku metropolita Dionizy przesłał odpis aktu soborowego biskupów prawosławnych w Polsce z dnia 16 sierpnia w sprawie czasowego dopuszczenia do akceptacji ludności prawosławnej świąt obchodzonych według nowego i starego stylu a także odpis orędzia arcypasterskiego z dnia 8 września w powyższej sprawie. Dokumenty

przytaczały w sposób obszerny motywy, jakie skłoniły sobór biskupów do częściowego dopuszczenia równoległego stosowania obu stylów, wyjaśniając pobudki władz duchownych w tym względzie. Metropolita Dionizy zaznaczył, że uchwała soborowa nie kasowała decyzji z 12 kwietnia w sprawie zaprowadzenia nowego stylu w Cerkwi prawosławnej. Uważał jednak, że powszechne przyjęcie nowego stylu i jego utrwalenie wymagało czasu i weryfikacji praktycznych potrzeb życia codziennego wiernych (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 250).

8. Agitacja antyrządowa i opór ludności przed wprowadzeniem nowego kalendarza

W międzyczasie z komendy okręgowej policji w Łucku 24 października 1924 roku napływały wiadomości o prowadzonej agitacji. Blankiety z rezolucją były rozdawane wśród włościan powiatu ostrońskiego i kobryńskiego przez senatora Markowicza. Celem agitacji było zebranie jak największej ilości podpisów pod protestem przeciwko wprowadzeniu do Cerkwi prawosławnej nowego stylu. W rozpowszechnianej rezolucji zarzucano metropolii naruszenie zwyczajów i tradycji cerkiewnych, zasadę powszechności i soborowości oraz konstytucji państwowej, uznającej swobodę wszystkich wyznań i niedopuszczającą gwałtu nad religią. Tak ważna zmiana, jaką była reforma kalendarza mogła nastąpić tylko za zgodą większości wiernych. Tymczasem „oddzielne jednostki miały wykorzystywać swe wysokie stanowiska do celów osobistych nie licząc się z wolą wiernych”. Z tego względu żądano od metropolity Dionizego odwołania rozporządzenia i zwołania soboru krajowego. Powyższą rezolucję przesłano do ukraińskiej parlamentarnej reprezentacji z prośbą podjęcia stanowczych zabiegów w tym kierunku (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 262, 290).

Na posiedzeniu senatu w dniu 19 listopada 1924 roku na wniosek komisji skarbowo-budżetowej uchwalono dodatkową rezolucję, wzywającą rząd do przeprowadzenia rokowań w sprawie ilości świąt także z zarządem Cerkwi prawosławnej. W związku z tym marszałek senatu Wojciech Trąmpczyński zawiadomił 21 listopada o powyższej uchwale Prezesa Rady Ministrów, nadmieniając o przekazaniu odpisu pisma ministrom WRiOP i Skarbu Państwa (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 297). Z doniesień starosty powiatu nieświeskiego wynikało że, w niektórych parafiach prawosławnych proboszczowie obwieszczali podczas nabożeństwa o anulowaniu uchwały synodalnej dotyczącej wprowadzenia nowego stylu. Szczególny opór w stosowaniu nowego kalendarza odnotowano w gminach kleckiej i siniawskiej, o czym nowogródzki urząd wojewódzki poinformował ministerstwo WRiOP z dniem 5 grudnia 1924 roku (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 296).

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego z kuratoriów okręgowych szkolnych zaczęły napływać wiadomości w sprawie stosowania się do nowego stylu w kalendarzu prawosławnym w Polsce (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 259). Wynikało z nich, że ludność prawosławna nie posyłała dzieci do szkół w dniach świątecznych według starego stylu, co dezorganizowało naukę i ściągало na rodziców kary. Z tego powodu ministerstwo WRiOP zwróciło się 1 grudnia 1924 roku z prośbą do metropolity Dionizego o załatwienie sprawy nowego stylu, poruszonej również w poprzednim piśmie z 7 listopada (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 257-258). W odpowiedzi na ponagląjące pisma ministerstwa z 28 października, 7 i 15 listopada oraz 1 grudnia metropolita Dionizy zakomunikował 9 stycznia 1925 roku, że sprawa wprowadzenia nowego kalendarza w życie Cerkwi w Polsce, w związku z pytaniami zawartymi w wymienionych pismach, była ponownie omawiana podczas sesji synodalnej. Wobec wynikłych trudności reformy kalendarza Św. Synod wyjaśniał, że po wprowadzeniu nowego stylu zostało ogłoszone w formie protestu memorandum prawosławnych posłów i senatorów. Wywołało ono wzburzenie wśród ludności prawosławnej, rozprzestrzenione w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy wśród ludności bez żadnej przeszkody ze strony władz i przy jednoczesnej wytężonej agitacji ze strony posłów i usilnej kampanii prasowej skierowanej przeciwko episkopatowi prawosławnemu w Polsce (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 291).

Uchwała synodu biskupów z dnia 16 sierpnia 1924 roku nie kasowała nowego stylu w życiu cerkiewnym, lecz miała na widoku wyciszenie upolityczniania tej sprawy, szkodliwej także dla państwa. Po wydaniu orędzia arcybiskupowskiego metropolity Dionizego z 8 września opartego na uchwale synodalnej, sprawa uspokoiła się a kampania prasowa ustała. Rząd również nie bagatelizował wzburzenia ludności spowodowanego wprowadzeniem nowego stylu. Tego samego dnia co decyzja soborowa, ministerstwo WRiOP pismem na imię wojewody wołyńskiego wskazało niedopuszczalność stosowania przez administrację cywilną jakichkolwiek kroków przymusu, wymuszających zmianę kalendarza cerkiewnego na ludności prawosławnej. Ponadto arcybiskup Teodozjusz wyjaśnił, że uchwały zgromadzenia części duchowieństwa prawosławnego

z 1 października w sprawie zastosowania nowego kalendarza nie zostały przez niego zatwierdzone odwołując się do orędzia metropolity w tej sprawie. Z tego względu Św. Synod uchwalił uznać postanowienie synodu biskupów z 16 sierpnia za zupełnie celowe, dające jedyne możliwe wyjście z trudnej sytuacji w kwestii reformy kalendarza, wytworzonej na skutek współdziałania czynników świeckich (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 292).

9. Cofnięcie rządowego nakazu reformy kalendarza cerkiewnego

W sprawie stosowania nowego stylu w prawosławnej diecezji wileńskiej wypowiedział się delegat rządu na Ziemię Wileńską w skierowanej do ministerstwa WRiOP nocie z 6 lutego 1925 roku. Oświadczył, że kwestia reformy kalendarza cerkiewnego ukształtowała się wysoce niedogodnie dla interesów państwowych. Odkąd synod biskupów prawosławnych zezwolił na stosowanie starego stylu duchowieństwu parafialnemu na żądanie wiernych, niemal we wszystkich parafiach powrócono do kalendarza juliańskiego. Stało się to nie tyle na żądanie parafian, ile w skutek niechętnego względem nowego stylu stanowiska duchowieństwa i akcji politycznej ugrupowań narodowych, którym zależało na wywołaniu oporu ludności prawosławnej przeciwko reformie. Próba władz państwowych wyegzekwowania na lokalnej ludności przeprowadzenia reformy została odebrana przez senatora Bohdanowicza i jego zwolenników jako argument do agitacji wśród prawosławnych, że ostatecznym celem rządu polskiego było podporządkowanie Prawosławia Katolicyzmowi przez narzucenie nowej unii kościelnej (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 293).

Podobna taktyka zmierzała do utrzymywania ludności prawosławnej w stanie psychicznego oporu i nieufności względem rządu polskiego, który ostatecznie zmusił synod do ustępstw, zaś państwo do zajęcia stanowiska wyczekującego. Jesienią pod przewodnictwem arcybiskupa Teodozjusza odbyło się zebranie, na którym postanowiono powrócić do starego stylu. Pomimo to, hierarcha formalnie nadal przytrzymywał się nowego stylu, zewnętrźnie wyrażając zasadnicze stanowisko synodu w sprawie reformy kalendarza. W opinii delegata rządu w powyższym postępowaniu tkwiła pewna nieszczerłość, ponieważ nie można było czynić z siebie przykładu stosowania nowego stylu i jednocześnie przewodniczyć zebraniu duchowieństwa, uchwalającego powrót do starego stylu. Nie sposób było zauważyć nienormalności tego stanu, gdy całe duchowieństwo trzymało się kalendarza juliańskiego, zaś arcybiskup w pustej świątyni odprawiał uroczyste nabożeństwa według nowego stylu, niejako manifestując tym samym rzekomy przymus, zastosowany wobec niego przez rząd polski. W ten sposób komentowano powszechnie „wierność” do nowego stylu hierarchy, co przysparzało mu popularności wśród wiernych. Nie wykluczano, że sam Teodozjusz nie zdawał sobie dokładnie sprawy z wszystkich skutków tego położenia rzeczy i był biernym narzędziem w rękach określonych grup politycznych (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 294).

Ze swej strony delegatura w Wilnie przyznawała, że powyższy stan rzeczy nie przyspieszał rzeczywistego wprowadzenia w życie nowego stylu, a raczej wpływał na rosnący do niego opór. Pozostająca pod politycznym wpływem senatora Bohdanowicza i posła Kochanowicza ludność, nieufnie przyjmowała każdy krok rządu polskiego, upatrując w nim próbę upośledzenia i prześladowania prawosławia. Dysharmonia między stanem prawnym i faktycznym powyższej kwestii, była wyśmienitym orężem w rękach tej grupy polityków. Delegat rządu zaproponował zrezygnowanie z uzewnętrzniania zainteresowania rządu reformą kalendarza, co mogłoby się bardziej przyczynić do zaniechania przez duchowieństwo i ludność oporu przeciwko niej i do wprowadzenia następnie tej reformy w życie z woli niejako samych prawosławnych. Oficjalna neutralność rządu w tej sprawie musiałaby jednak iść w parze z umiejętną akcją nieoficjalną czynników rządowych, zmierzającą do pozyskania dla nowego stylu wpływowych osobistości pośród duchowieństwa i działaczy społecznych wyznania prawosławnego (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 294-295).

Zaproponowano zawieszenie mocy obowiązującej rozporządzenia ministra WRiOP z dnia 30 maja 1924 roku i zakomunikowanie metropolicie Dionizemu, iż rząd pozostawił do uznania duchowieństwa prawosławnego stosowanie tego lub innego stylu. Jednocześnie musiałoby nastąpić uregulowanie w drodze rozporządzenia ministra WRiOP sprawy podwójnego obchodzenia niektórych świąt przez wojskowych, urzędników i uczącą się młodzież wyznania prawosławnego. Należałoby wyjść z założenia że dwukrotne korzystanie z tych świąt, jako dni wolnych od zajęć (według nowego i starego stylu) było niewłaściwe. Początkowo wypadłoby uczynić wyjątek dla 3-4 dni w roku, lecz zasadniczo powinna być nastąpić w tym względzie jak najdalej postępująca unifikacja. Zmusiłoby to szereg osób do opowiedzenia się za nowym stylem, podczas gdy dotychczas mogła ich od tego powstrzymywać możliwość korzystania z podwójnej liczby dni wolnych od pracy w czasie ważniejszych świąt. Spodziewano się, że po wycofaniu się czynników rządowych z kontrowersji: stary czy nowy styl,

niebawem wśród samego społeczeństwa prawosławnego znajdą się wpływowe grupy, które ze względów praktycznych dążyć będą do ostatecznego utrwalenia nowego stylu, przy nieoficjalnym poparciu rządu (AAN, MWRiOP, sygn. 2/14/0/5/973, k. 295).

Podsumowanie

Decyzję o reformie kalendarza w Cerkwi prawosławnej podjął patriarcha ekumeniczny Grzegorz VII. Wprowadzenie nowego stylu miało nastąpić 10 marca 1924 roku. Uchwała patriarsza spotkała się z mieszanymi uczuciami, otwierając tym samym okres burzliwych obrad synodalnych w lokalnych Cerkwiach prawosławnych. W Polsce sprawa kalendarza przerodziła się w problem polityczny, ze względu na interwencję władz rządowych w wewnętrzne życie Cerkwi. Ludność prawosławna potraktowała powyższą decyzję, jako pogwałcenie swobód religijnych. Brak recepcji ustawy synodalnej z 12 kwietnia 1924 roku dotyczącej przyjęcia nowego stylu przez wyznawców prawosławia w Polsce, zmusił Św. Synod do zmiany swego stanowiska w tej sprawie. Na posiedzeniu z dnia 16 sierpnia 1924 roku episkopat prawosławny zdecydował o uchyleniu poprzedniej uchwały o obowiązkowym stosowaniu nowego stylu tam, gdzie wymagali tego wierni. Sprawa reformy kalendarza cerkiewnego udowodniła, że podczas podejmowania tego typu decyzji rząd polski i hierarchia cerkiewna muszą liczyć się ze stanowiskiem wiernych. W rezultacie w całym kraju Cerkiew prawosławna pozostała przy starym stylu z wyjątkiem miasta stołecznego Warszawy.

Bibliografia

Materiały archiwalne

Archeio Oikoumenikou Patriarcheiou, Kōdikas Ypomnīmatōn Eklogīs (AOP, KYE), sygn. A/β/5; A/94.

Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (AAN, MWRiOP), sygn. 2/14/0/5/959, 1001.

Prawosławne Archiwum Metropolitalne (PAM), Dokumenty z posiedzeń synodalnych z 20.12.1924, 12.02.1925, 13.04.1925.

Literatura

Bendza, M. (2006). *Droga Kościoła prawosławnego w Polsce do autokefalii*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

Borkowski, A. (2013). Reforma kalendarza liturgicznego i jej recepcja w Kościele prawosławnym w Polsce. W: M. Kuczyńska, U. Pawluczuk (red.), *Latopisy Akademii Supraskiej. Kalendarz w życiu Cerkwi i wspólnoty* (t.4, s. 77-89). Białystok: Fundacja Oikonomos.

Borkowski, A. (2015). *Między Konstantynopolem a Moskwą. Źródła greckie do autokefalii Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej (1919-1927)*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

Kostûk, V. (2000). *Istoriâ Polesskoj eparhii (1922-1944)*, Brest: Brestskaâ oblastnaâ tipografiâ.

Kumaniecki, K. (1929). Administracja wyznaniowa. W: K. Kumaniecki, B. Wasiutyński, J. Panejko (red.), *Polskie prawo administracyjne w zarysie* (s. 146-287). Kraków: Księgarnia Powszechna.

Langrod, J.S. (1931). *O autokefalii prawosławnej w Polsce. Studium z zakresu polskiej polityki i administracji wyznaniowej*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”.

Ławreszuk, M. (2015). Wpływ lokalnych tradycji na kalendarz liturgiczny Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, *Elpis*, (17), 121-126.

Maszkiewicz, M. (1995). *Mistyka i rewolucja. Aleksandr Wwiedeński i jego koncepcja roli cerkwi w państwie komunistycznym*. Kraków: Nomos.

Papierzyńska-Turek, M. (1989). *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Svitič, A.. (1997). *Pravoslavnaâ Cerkov' v Pol'she i eë avtokefaliâ*. W: K. Fotiev, A. Svitič (red.), *Pravoslavnaâ Cerkov' na Ukraine i v Pol'she v XX stoletii: 1917-1950* (s. 1-231). Moskwa: Krutickoe Patriaršie Podvor'e.

Zyzykin, M. (1931). *Autokefalia i zasady jej zastosowania*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”.

Rozmiar artykułu: 1,7 arkusza wydawniczego